Nro 8.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 28 STYCZNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Peterzburg dnia 17go Stycznia v. s.

Przeszłego wtorku d. 13go w rocznicę Urodzin Nayiaśnieyszey Imperatorowey Elżbiety Alexieiowny, zebrały się do zimowego Pałacu znacznieysze oboiey płci osoby, tudzież Rossyyscy i Cudzoziemscy Ministrowie, dla wysłuchania Nabożeństwa, i złożenia powinszowań Nayiaśnieyszey Imperatorowey Maryi Teodorównie, i Ich Imperatorskim Wysokościom. Dnia tego u Nayiaśnieyszey Imperatorowey był wielki obiad dla znakomitszych Osób. Wieczorem miasto wspaniale oświecone.

Donieśliśmy iuż Czytelnikom naszym, o ofierze dla Oyczyzny zrobioney 1,000 sztuk broni zakupioney w Anglii na rachunek JW. Kanclerza Państwa, Hrabiego Mikołaja Piotrowicza *Rumiancowa*. Teraz tenże JW. Kanclerz otrzymał od JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Naymiłościwszy Reskrypt, *z Freyburga* dnia 22go Grudnia.

„Hrabio Mikołaiu Piotrowiczu! Gubernator „Woienny Ryski donosi Mnie, że w liczbie przy„stawioney z Anglii broni, do Armii działaiącey te„raz przysłaney, znayduie się tysiąc sztuk zakupio„nych kosztem Waszym. Ten użyteczny dar, z mi„łości ku Oyczyznie uczyniony, obowiązuie Mnie „oświadczyć Wam zupełną Moią wdzięczność, i „zapewnić o trwałey zawsze dobrey woli, z którą „Zostaię ku Wam Przychylny.

ALEXANDER.

(*z Pocz. Półn.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Berlin dnia 22go Stycznia n. s.

Dnia dzisieyszego o południu Nayiaśnieysza Cesarzowa Rossyyska wśród gromu dział, odgłosu dzwonów, wśród woysk i gwardyi mieyskiey stoiących w paradzie, przy tysiącznych okrzykach radości i uniesienia ludu, odprawiła uroczysty wjazd do tey Stolicy. Ta Monarchini zaymować będzie w Zamku Królewskim Appartament zwany, *Corps de Logis*, od strony ogrodu (*Lustgarten*).

Przybył tu Jenerał dywizyi *Lapoype*, dawnieyszy Gubernator *Wittenberga* z 10cią Sztabowemi i 70 niższemi Officerami, tudzież 356 żołnierzy Francuzkich, wszyscy pod eskortą z *Wittenberga* — Gazeta Berlinska zawiera Oświadczenie urzędowe podpisane przez dziewięciu Kommissarzy woiennych przeznaczonych do obeyrzenia i zlustrowania twierdzy *Torgau*. To oświadczenie uczynione z powodu rozszerzonego w całych *Niemczech* mniemania, iż w twierdzy *Torgau* pozostał skarb Francuzki kilku milionów gotowych pieniędzy, tudzież srebro w naczyniach wielkiey wartości. Podpisani oświadczaią, że po nayściśleyszey rewizyi w całey twierdzy, nie znaleziono w niey żadnych skarbów, ani sprzętów wielkiego szacunku; że ta fałszywa pogłoska, iak o tém obecni tam Jenerałowie Francuzcy słowem honoru zapewniaią, wynikła ztąd, iż dnia 20go Pazdziernika, weszło do twierdzy *Torgau* wiele furgonów z napisem *Tresor Imperial*. Lecz naywiększa liczba tych furgonów była próżna, inne zaś nie zawierały tylko summę 881,044 Franków gotowych i 411,000 Franków w wexlach na *Paryż*. Ta iednak summa do zapłacenia żołdu dla massy woysk 30,000 ludzi, składaiących wówczas załogę *Torgawy*, tak dalece była niedostarczaiąca, że w ostatnich miesiącach cała załoga nie była wcale płatna. (*z Gaz. Berlin.*)

Berlin d. 25 Stycznia n. s.

Od J. K. W. Xięcia Szwedzkiego, odbieramy następny dwudziesty siódmy Biulletyn

Główna kwatera Kiel 17go Stycznia n. s.

Pokoy między *Danią*, *Szwecyą i Anglią* dnia 14go b. m. podpisany został. Wczoray, w niedzielę, była wielka parada i nabożeństwo, na którém, przy gromie dział, śpiewano *Te Deum*. Traktat pokoiu posłany został do ratyfikacyi N. Królowi Duńskiemu, i poiutrze to iest 19go ma bydź wymieniony. Cała Armia wyrusza do *Renu*. — Ustały iuż wszelkie kłótnie i niezgody pomiędzy rozmaitemi Narodami Północy. Przeświadczyły się one, że ich interesa są w nierozerwanym z sobą związku. — Ziednoczone ściśle dla osiągnienia iednego szlachetnego celu, przyłożą się do zdobycia swobody stałego lądu, niepodległości Monarchów i Narodów. Lecz Ludy Północy, nie patrzą bynaymniey na Francuzów, iako na swoich nieprzyiaciół, nie widzą oni prawdziwego nieprzyiaciela, tylko w tym, który wszelkiego przyłożył starania, aby stargał ich związek, i który, nie można nigdy dosyć często tego powtarzać, usiłował uiarzmić i pozbawić Oyczyzny wszystkie Narody Europy. (*z Gaz. Berlin.*)

Kiel 19go Stycznia n. s.

Król Duński ratyfikował traktat pokoju we wszystkich iego warunkach. — Wszystkie woyska niezwłócznie wyruszaią. — Korpus Jenerała Hrabiego *Worońcowa*, przechodzi *Elbę* pod *Blankensee*, korpus Hrabiego *Wallmodena* pod *Ortienburgiem*, a zaś woyska Szwedzkie pod *Boitzenburgiem*. Słychać, że całe to woysko przez *Hannower* idzie do *Düsseldorfu*. — Dziś Xiąże Szwedzki daie wielki bal, a iutro iego główna kwatera ztąd wychodzi. (*z Gaz. Berlin.*)

Frankfort dnia 16go Stycznia n. s.

Wczoray przybył tu Minister Angielski Lord *Castlereagh*, który dziś do główney kwatery Monarchów Sprzymierzonych odiechał. Towarzyszy Lordowi P. *Robinson* Wice-Prezydent Izby Handlowey i Kassier Jeneralny woysk Angielskich, tudzież Sekretarz P. *Planta*.

12ste doniesienie od Armii Szląskiey.

St. Wendel 9go Stycznia n. s.

Korpus *Sakena* zabrał szpitale nieprzyiacielskie w miastach *Worms i Speyer*, gdzie się znaydowało przeszło 500 chorych, wiele broni i różnych sprzętów woiennych.

Dnia 3go Stycznia Jenerał *Łukawkin* stoczył pod *Neustad* walkę z kawaleryą, po którey 1. Półkownik, 2. Officerów i 50. nieprzyiacielskich żołnierzy w niewoli woienney przyprowadzeni zostali.

Dnia 5go Stycznia, Marszałek *Marmont* stał pod *Kaiserslautern*, a dnia 6go pod *Saarbrückiem* przeprawił się za *Saarę*, gdzie się złączył z Jenerałami *Durutte i Riccard*, którzy się cofnęli za tęż rzekę przez *Hundsrück* i *St Wendel*.

Nieprzyiaciel wysadził na powietrze most na *Sa-*

arze pod *Saarbrück i Saargemünde*, i wszystkie przeyścia na tey rzece osadził.

Korpus *Sakena*, ścigał nieprzyiaciela przez *Kaiserslautern do Saargemünde*, w tey pogoni zabrał kilkaset ieńców, i w *Zweibrück* Szpitale mieszczące kilkaset chorych. — Korpus *Yorka* posuwał się przez St. *Wendel* ku *Saarlouis*, *Saarbrück i Merzig*.

Półkownik Hrabia *Henkel*, dnia 6go Stycznia zrana o godzinie 5ciey, wszedłszy do *Trewiru*, zabrał przeszło 1,000 ludzi, częścią chorych, częścią zdrowych, tudzież niezmierną ilość broni i różnych sprzętów woiennych. Nieprzyiaciel był ścigany drogą do *Luxemburga*. Zdaie się, że on chce się opierać na rzece *Saarze*, a to aby pozyskał czas, do opatrzenia swoich twierdz i organizowania nowych zaciągów.

Korpus Hrabiego *Langerona*, iako rezerwa, postępuie przez *Kaiserslautern*, i *Homburg ku Saarbrück*.

Jenerał Infanteryi Hrabia *Langeron*, ieszcze dnia 4go Stycznia z obu stron *Moguncyą* opasał, i podług zwyczaiu woiennego Kommendanta twierdzy wezwał do iey poddania. Ten Jenerał dowodzi korpusem oblężenia.

Urzędnicy, którzy są rodem Niemcy, a nawet Francuzi, którzy swe Urzędy poczciwie sprawuiąc, nie maią sobie do zarzucenia żadnych przestępstw, pozostali w Kraiu. Są oni traktowani powszechnie z tym szacunkiem, iaki się wszędzie i w każdém położeniu człowiekowi poczciwemu należy.

Chociaż rzeka *Saara*, przez spadłe w dniach ostatnich dészcze mocno wezbrała, przecież nasza lekka kawalerya z prawego i lewego skrzydła przeszła iuż tę rzekę. (*z Gaz. Berlin.*)

Bazylea dnia 14go Stycznia n. s.

Główna kwatera Xięcia *Schwarzenberga*, została przeniesiona z *Montbeilard* do *Vesoul*. Korpus Jenerała Hr. *Wrede* dnia 11go, wszedł do St *Diez* (*) które iuż przez woyska Bawarskie, po żwawey bitwie dnia 10go stoczoney, osadzone było.

Dnia wczorayszego, N a y i a ś n i e y s z y Cesarz Rossyyski i N. Król *Pruski*, wysłuchawszy nabożeństwa w *Lörrach* odprawili wiazd uroczysty do naszego miasta. Cesarz Austryacki, który nieco pierwiey tu przybył, wyiechał na przeciwko obu Monarchom przez most na *Renie* aż nad przedmieście, gdzie się trzey Mocarze z otwartą serdecznością powitali. Przybywszy do miasta, zsiedli do mieszkania N. Cesarza Austryackiego, a zabawiwszy tam czas nieiaki, udali się ze świetnemi swoimi orszakami na *Petersplatz*, gdzie Rossyyskie i Pruskie gwardye, tudzież część woysk Badeńskich przed Niemi defilowały.

Ci Monarchowie dnia 18go Stycznia n. s. odieżdżaią stąd do *Montbeillard*. (*z Gaz. Berlin.*)

Neufchatel dnia 6go Stycznia n. s.

Dziś po południu przeieżdżał tędy goniec z *Besansonu* od Xięcia *Lichtensteina* do Xięcia *Schwarzenberga* wioząc doniesienie, że Marszałek *Ney*, ze swoim korpusem cofnął się za *Besanson*, wrzuciwszy około 10ciu tysięcy ludzi do tey twierdzy. Oprócz korpusu *Lichtensteina*, który stoi pod *Besansonem*, przyłączy się ieszcze do niego cała rezerwa pod wodzą F. Z. M. Hrabiego *Weissenwolf*. Całe to woysko obozuie około twierdzy, i za przybyciem ciężkiey artylleryi, zacznie iey oblężenie. Mówią powszechnie w woysku, że około *Besansonu* w kilku dniach może przyyśdź do bitwy. (*z Gaz. Berlin.*)

Medyolan dnia 6go Stycznia n. s.

Ośmset Neapolitanczyków idących z Toskanii *dnia 3ogo Grudnia weszli do* Bolonii. *Za ich przybyciem, woyska Nasze ustąpiły z tego miasta. Twierdzą*, *że Neapolitanczykowie woiennym sposobem osadzili* Ankonę, *i wywiesili tam flagę swoiego Narodu.*

(*z G. Berlin.*)

Triest dnia 27go Grudnia n. s.

Dnia 24go b. m. zaczęło się bombardowanie twierdzy *Palmanuova*. — Nie dawno przybyły tu cztéry Angielskie woienne okręty od *Zary*; są one przeznaczone do *Wenecyi*, gdzie wielki panuie niedostatek. Oprócz tego stoią w naszym porcie dwa Angielskie liniowe okręty od 80ciu dział, i 10ciu kaprów, które nie dawno iednego Francuzkiego schwytały.

Wiedeń dnia 15go Stycznia n. s.

Dnia 6go b. m. Xiąże *Schwarzenberg* miał swoią główną kwaterę w *Montbeillard*, a Podpółkownik Hr. *Thurn*, osadzaiąc *Vesoul*, uważał drogi do *Besansonu i Luxeuil*.

Półkownik *Schimpchen*, dnia 28go Grudnia przez *Martigny* poszedł na górę *Simplon* i Sgo *Bernarda*. Cała *Wallezya* oświadczyła się za sprawą Sprzymierzonych, i ustanowiła u siebie Rząd tymczasowy. — Dnia 3go Stycznia, korpus Bawarsko-Austryacki w 2ch kolumnach pociągnął przeciwko *Colmarowi*, Stolicy *Alsacyi*. Jak tylko nieprzyiaciel postrzegł to poruszenie, tak zaraz cofnął się ku *Schlehstadt*. Dnia 5go Jen. *Wrede*, poszedł przeciwko temu miastu. — Załoga twierdzy *Befort*, uczyniła była wycieczkę, lecz F. L. *Bianchi*, odparł nieprzyiaciela, zadawszy mu wielką stratę. Woyska nasze osadziły wszystkie przechody przez góry *Wogezu*. Pospólstwo sprawnie się spokoynie, i z naylepszą chęcią dostarcza potrzeb dla woyska.

W *Sabaudii* Urzędnicy Francuzcy, panicznym strachem przeięci, opuściwszy swoie mieysca nagle uciekli. Duch publiczny w tym Kraiu oświadczył się naywyraźniey za sprawą Sprzymierzonych.

Nad Niższym Renem, woyska nieprzyiacielskie stoią w bardzo rozdzielonych korpusach. Tak *np.* Jenerał *Sebastiani* znayduie się w *Kolonii*, nie maiąc, iak 1,200 piechoty, 400 jazdy, 400 uzbroionych celników i 4 działa. Pomiędzy *Kolonią i Deutz*, stoiące woyska Francuzkie nie wynoszą nad 2,000 piechoty i kawaleryi. W samym *Neus* załoga nie iest mocnieysza nad 1,200 piechoty, 250 jazdy, i 8 dział. Od *Neus do Homberga* zaymuie linią 6 do 700 ludzi woysk pomieszanych, między *Hombergiem i Cleves*, stoi 5,000 ludzi pod Jenerałem *Busse*.

Wiadomości z Belgium donoszą, że załogi, z *Bruges* i z *Gent*, opuściwszy te twierdze, cofnęły się do Francyi. Wzburzenie umysłów w tych Prowincyach iest powszechne. Rząd nie wybiera iuż ztamtąd żadnych popisowych. Ci nawet, którzy odeszli byli do Francyi, całemi hufcami, a nawet zbronią, powracaią do domów.

Wszystkie doniesienia z *Francyi* potwierdzaią, że działania zaczepne Sprzymierzonych w przeyściu *Renu*, były tam w cale niespodziewane, i napełniły trwogą wszystkie umysły. Usiłowania Rządu, aby Lud do powstania pobudzić, nie czynią żadnego skutku, albowiem Narod w samych okropnościach woyny, widzi nadzieię bliskiego pokoiu. Wszystkie środki przez Napoleona przedsiewzięte, które się zbliżaią do tych, iakie w innych Krajach do uzbroienia ludu użyte były, tym mniey skutkują we *Francyi*, im bardziey dla utrzymania w spokoyności Francuzkiego Ludu, od lat kilkunastu starano się ie podadź na pośmiech i wyszydzenie. Wszystko to, czego się chwyta Rząd Francuzki, okazuie tylko w wysokim stopniu iego słabość.

Jedno tylko życzenie panuie w całey *Francyi*, to iest *życzenie pokoiu bez żadnego względu na obce stosunki*. (*z Gaz. Berlin.*)

Ze Szwaycaryi dnia 7go Stycznia n. s.

Kiedy Mocarstwa Sprzymierzone nie uznawały neutralności *Szwaycaryi*, wezwały ią w tymże czasie, aby, po naradzeniu się wolném wszystkich Kan...

(*) Vesoul Stolica Departamentu (de la Haute Saone) o 15 mil Fran. na południe od Montbeillard, z St. Dié — miasto w Lotaryngii, w Depar. (V o s g e s) nad rzeką Meurte.

now, nadała sobie rząd stosowny do powszechnego mniemania i zaręczaiący jey dobro. W tym celu zwołane było zgromadzenie deputowanych ze wszystkich Kantonow do *Zurichu.* Znaydowali się tam ze strony Austryackiey P. *Lebzettern*, a ze strony Rossyyskiey Hr. *Capo d' Istria*, jako pełnomocni obu Dworow. Ci w podaney Landamannowi Nocie d. 31go Grudnia oświadczyli, iż Monarchowie Sprzymierzeni życzą sobie, iżby Zgromadzenie deputowanych mogło się ogłosić trwaiącém (permanente) i aby stosownie do zasad podanych przez Mocarstwa Sprzymierzone naradzano się względem polityczney niepodległości *Szwaycaryi*. Ten plan nowego aktu Sprzymierzenia dnia 2go Stycznia oddali Posłowie zgromadzeniu, które wyznaczyło Kommissyą maiącą względem tego proiektu swoie poprzednicze mniemania zgromadzeniu otworzyć. Deputowani Kantonu *Tessin* d. 5 do *Zurychu* przybyli, i wszystkie 19cie Kantonów, wyiąwszy *Bern*, zezwoliły na proiekt nowego aktu zjednoczenia. Deputowani *Berneńscy* odmówili zezwolenia swoiego, z przyczyny, iż wezwanie do nowego związku powinno było tylko powoływać dawne, ale nie nowe Kantony. Po tém oswiadczeniu deputowani Berneńscy d. 5go opuscili *Zurych* udaiąc się do *Berna.* Poseł Austryacki, Hrabia *Senft-Pilsach* dnia 3go wyiechał z *Berna.*

Deputowani Szwaycarscy, którzy z oświadczeniem Neutralności wysłani byli do Napoleona, z *Paryża* do *Zurychu* powrócili. Napoleon uznał wprawdzie neutralność *Szwaycaryi*, ale nie chciał bynaymniey słyszyć o odwołaniu woysk Szwaycarskich na żołdzie Francuzkim stoiących. (*G. B.*)

Cleves dnia 7 Stycznia n. s.

Dziś weszły do naszego miasta woyska Pruskie. Załoga Francuska z *Nymwegen* poszła do *Venlo*, zostawiwszy pewną liczbę ludzi w *Graaf.* (*G. B.*)

Z Hollandyi dnia 12 Stycznia n. s.

Dnia 20 Grudnia Marynarka Francuska w *Antwerpii* składała się z 21 liniowych okrętow, różnych fregat i statkow działowych. Te są dostatecznie ammunicyą, a osobliwie prochem opatrzone. Francuzi oświadczyli, iż to był środek do utrzymania mieszkańcow w spokoyności, gdyby do oblężenia przyiśdź miało. (*tym więc sposobem grożą miastu wysadzeniem go na powietrze.*) Cała siła morska Francuska, która w tym czasie lądową służbę czyni, nie wynosi nad 900 ludzi; na każdym okręcie zaledwo jest 6ciu maytkow na straży. Woyska lądowe wystawuią szczególną mieszaninę: stare gwardye, tak nazwani Mamelucy, Ulani, Celnicy z *Lille*, *Valenciennes*, z *Bruxelli* i mieysc okolicznych, razem spędzeni, nakoniec 113ty regiment infanteryi, który się składa z dzieci ostatniey konskrypcyi — Wszystko to formuie godną politowania tłuszczę, która jednak (podług Francuzkiego wyrażenia) *imponować powinna!...*

Antwerpia, w nayściśleyszém znaczeniu wyrazu, nie jest opatrzona żywnością; małe zapasy, które były w jey magazynach, już zostały wyczerpane. Mieszkańcy są naylepszym ożywieni duchem, i oczekuią tylko chwili sposobney do skruszenia Francuzkiego jarzma. (*G. B.*)

Londyn dnia 29go Grudnia n. s.

Przybył tu Major *Hill* z depeszami Feldm. *Wellingtona* datowanemi 14go Grudnia z jego główney kwatery *St Jean de Luz* w następney treści: „Wyparty nieprzyiaciel za rzekę *Niwę* cofnął się pod działa *Bajonny*, i zaiął mocno oszańcowany obóz będący w związku z tą twierdzą. Dywizya Jenerała *Paris* stanęła pod S. *Jean Pied de Port*, a trzy inne znaczne korpusy przy *Ville-Franche* i *Monguerre* między *Niwą* i *Adurem* zaięły pozycyą. Dnia 9 rozkazał *Wellington* swemu prawemu skrzydłu pod Jen. *Hill* przy *Cambo* przeyśdź za *Niwę*, a dla wsparcia go szósta dywizya pod *Usteritz* udała się także na drugi brzeg *Niwy*, i spędziła nieprzyiaciela ze wzgórkow pod *Ville-Franche.* Lewe skrzydło armii *Wellingtona* attakowało w tymże czasie prawe skrzydło nieprzyiacielskiego obozu, a lekka dywizya czyniąc rozpoznawanie pozycyi nieprzyiacielskiey pod *Bassasarry*, odparła wszystkie jego przednie straże, lecz ku wieczorowi powróciła do swoich stanowisk.

„Dnia 10go zrana, całe woysko nieprzyiacielskie, wyszedłszy ze swoiego obozu, uderzyło zapalczywie na na nasze lewe skrzydło pod wodzą Jenerała *Hope*, i na lekką dywizyą pod Jenerałem *Alten.* Lecz attak ten, nie tylko nayświetnieyszym sposobem odparty został, ale nawet Jenerał *Hope* zabrał nieprzyiacielowi 500 jeńców. Tym sposobem zamiary *Soulta*, który przez to gwałtowne uderzenie na lewe skrzydło Armii Sprzymierzoney chciał przymusić Feldm. *Wellingtona* do cofnienia swoiego prawego skrzydła, które za *Niwę* postąpiło, zostały zupełnie zniszczone. Po tym attaku, woyska *Nasauskie* i *Frakforskie* przeszły na naszą stronę.

„W obu dniach następnych nieprzyiaciel attakował przedpoczty naszego lewego skrzydła, był iednak zawsze odparty, przyczém Angielska gwardya piesza szczególnieyszą okryła się chwałą.

„Dnia 13go zrana, nieprzyiaciel ze wszyskiemi woyskami z prawego skrzydła ściągnionemi przypuścił attak pełen rozpaczy na korpus Jenerała *Hilla*, między *Adurem* i *Niwą* stoiący. Lord *Wellington*, który ten attak przewidział, wysłał 4tą, 6tą i część 3ciey dywizyi na wsparcie Jenerała *Hilla.* Nim iednak ieszcze te woyska z nim się połączyły, iuż Jenerał *Hill* odparł i przełamał nieprzyiaciela. Brygada Jenerała *Barnes*, i brygada Portugalska Jenerała *Ashworht* szczególniey się popisały. Po tych wszystkich attakach, które tak nieszczęśliwy dla nieprzyiaciela miały skutek, szukał on znowu swoiey ucieczki w oszańcowanym obozie pod *Bayonną.* Jenerałowie *Hill i Hope*, szczególnieyszą okryli się chwałą. Jenerałowie *Barnes, Robinson i Ashwarth* odnieśli rany. W tych wszystkich rozmaitych bitwach, mieliśmy 572 zabitych, i około pół czwarta tysiąca ranionych. (*z Gaz. Berlin.*)

Erfurt dnia 7go Stycznia n. s.

Nakoniec wczoray nastąpiło tak długo pożądane oddanie naszego miasta woyskom Pruskim. Radość mieszkańców była nie do opisania, każde piersi oddychały wolniey, i każdy oddawał się nadziei szczęśliwszey przyszłości. — Radość ta iednak była pomieszana nader smutnym przypadkiem. Xiąże *Bernard Sasko-Weymarski*, Półkownik regimentu Saskiey gwardyi pieszey, przeieżdżaiąc do *Witgenhausen*, gdzie stał półk iego, przybył właśnie w tenczas do *Erfurtu*, gdy oddanie tego miasta Prusakom mieysce miało. Przechodząc przez główny plac miasta pieszo z nowym Kommendantem Pruskim, spotkał Officera Francuzkiego na czele 12tu lub 15tu żołnierzy, który właśnie wtenczas ze swoiéy warty, zmieniony od Prusaków, powracał. Oficer ten, postrzegłszy mundur Saski, łżyć początł Xiążęcia podłym i karczemnym sposobem. Wzgardził Xiąże tym językiem człowieka nikczemnego, zwłaszcza, że go pijanym bydź postrzegł, i nie wdaiąc się w rozmowę, wszedł do bramy Domu, do którego zmierzał. Nie przestał na tém Officer Francuzki, ale porwawszy Xiążęcia za barki, żądał koniecznie odpowiedzi. Obecni tam mieszkańcy, oburzeni takiem grubiaństwem, rzucili się na Officera, a wspaniały Xiąże starał się wyrwać go z rąk roziuszonego pospólstwa. Tym czasem Oficer obraca się do swoiéy warty, i rozkazuie dadź ognia.— Sześć albo ośm kul przeleciało około Xiążęcia, a kiedy iego Adjutant, chcąc go od niebezpieczeństwa usunąć, uprowadzał go do domu, Podoficer Francuzki ugodził go bagnetem w udo, i znaczną zadał ranę. Krew Xiążęcia zapaliła niewstrzymanym gniewem lud przytomny. Nie zważaiąc na ogień Francuzów, rzucili się na nich, i wszystkich prawie obalili o ziemię. Officer zbity i raniony dziś umarł.— Szczęściem, rana Xiążęcia nie iest niebezpieczna, i

rozumieią, iż za kilka dni, będzie mógł przedłużać swoią podróż. (z *Gaz. Berlin.*)

Gdańsk 6 *Stycznia n. s.*

Po naszym oswobodzeniu od klęsk tak długich i tak rozlicznych, uyrzeliśmy z niewypowiedzianą radością pierwszy okręt, który, mimo zimowey pory roku, zawinął do portu naszego. Okręt ten przychodzi z *Lipawy* naładowany solą i róznemi rzeczami do żywności, umyślnie tu przeznaczonemi. Nigdy podobne zjawienie nie mogło się ukazać w czasie pożądańszym.

WIADOMOSCI ROZMAITE

— Listy z *Lipska* zapewniaią, że *Napoleon* posłał do główney kwatery Monarchów Sprzymierzonych Marszałka *Berthier* ze zleceniem, aby pod każdym warunkiem zawarł pokoy.

— W twierdzy *Głogowie* iest 1,200 Francuzów, 800 Frankforczyków i 1,300 Kroatów. Od niejakiego czasu od 50 do 100 ludzi codziennie z załogi Głogowskiey przechodzi na stronę Sprzymierzonych.

— Woyska, które Anglicy wylądowali były pod *Liworno*, składały się z *Sardynczyków*. Francuzi utracili tu 300 jeńców, a pod *Luką* 100 dezerterów.

— Pomiędzy *Bruges i Gent* w *Belgium*, stoi cały korpus popisowych, którzy się na wolność wybili, pod dowództwem iednego nazwiskiem *Coninck*.

— Szlachta *Galicyyska* ofiarowała własnym kosztem wystawić regiment Ułanów na obronę Wielkiey Sprawy. N. Cesarz Austryacki, nie tylko na to zezwolił, ale nadto ten regiment mianował regimentem Ułanów Cesarza, i nadał mu wielkie przywileie.

— *Davoust* ma leżyć w *Hamburgu* chory na nerwową żołciową gorączkę.

— W iak niebespiecznym stanie znayduie się teraz *Francya*, okazuie to bieg iéy papierów Publicznych. W przeciągu sześciu dni Akcye Bankowe z 830 na 700 Franków spadły. Klęski nad *Berezyną* nawet, i pod *Lipskiem*, nie zrządziły tak nagłego upadku.

— Kozacy pod *Simmern*, zachwycili Prefekta z *Coblenz* i Jenerała Francuzkiego *Guerin*, zabrawszy przy nich kassę 150,000 Franków. W *Andernach* wzięto także na Poczcie 80,000 Franków przeznaczonych do kassy Cesarskiey. Własność prywatna nigdzie tknięta nie była.

— *Napoleon* dekretem dnia 27go Grudnia mianował 25ciu Kommissarzy, których miał wysłac do rozmaitych Prowincyi dla przyśpieszenia zaciągów popisowych — Mało skuteczny środek, i który okazuie tylko słabość teraznieyszego Rządu we *Francyi*, w wyższym daleko stopniu, niżeli była w czasie Dyrektoryatu, którego mieysce zaiął *Napoleon*.

— Gazeta St. Peterzburska (*Inw. Ross.*) z Gazet Berlinskich donosi, że na mocy Konwencyi zawartey dnia 15go Czerwca 1813 *w Reichenbachu*, między Rossyą i W. Brytanią, *Rossya* utrzymywać będzie, oprócz garnizonów w twierdzach, 150,000 woyska dla wspomagania powszechney Sprawy, a Wielka *Brytania* obowiązała się na ten przedmiot dawać rocznie *subsidium*, 1,133,334 funtów szterlingów, wypłacaiąc tę summę co miesiąc, tak, aby cała wypłacona była 1go Stycznia 1814. Oprócz tego Wielka *Brytania*, przyimnie na siebie utrzymanie floty Rossyyskiey znayduiącey się w Portach Angielskich, na co wydatki są policzone 500,000 funtów szterlingów.

Gazeta Berlinska czyni uwagi nad mową Hrabiego *Regnaud de St Jean d' Angely*, który iako Mówca Rady Stanu, mówiąc w Ciele Prawodawczém, iż Sprzymierzone Mocarstwa nie chcą zaprzestać kroków nieprzyiacielskich, nawet w czasie traktowania o pokóy, wyraził ten zarzut temi słowy „*Sprzymierzeni niechcą traktować tylko trzymaiąc miecz nad głową naszą*„ a stąd wniósł potrzebę zastawienia im mocnego oporu. Pan Radca Stanu, nie musiał zapewne czytać Aktów *Praskiego* Kongressu, boby się był z nich przeświadczył, że przy końcu Augusta Xiąże *Bassano* sam pragnął przedłużenia Kongressu, pomimo rozpocząć się maiących kroków nieprzyiacielskich, twierdząc: „*Ze w czasie nayslawnieyszych negocyacyi woyna była uważana, iako w cale niezawisła od pokoju; traktowano, nie troszcząc się o to, czyli w tymże czasie woyska z sobą walczyły, albo nie; nic zatym nie przeszkadza, aby teraz, iak niegdys* w Munster i Osnabruck, *w czasie trwaiącey woyny układano się o pokoy*„ Kiedy Sprzymierzeni w Grudniu chcą traktować pomimo przedłużania kroków nieprzyiacielskich, dla czegoż to, co było w lecie rzeczą tak sprawiedliwą, wydaie się teraz Gabinetowi Francuzkiemu tak oburzaiącą propozycyą. Cała różnica iest ta, że w tenczas brzegi *Elby* były teatrem woyny, teraz zaś wszystkie iéy klęski na ziemię Francuzką są przeniesione. Ile razy środek iaki iest z korzyścią dla Rządu Francuzkiego, tyle razy iest sprawiedliwym; staie się zaś krzyczącą niesłusznością, iak tylko mu szkodą iaką zagraża.

Jak wiernego doniesienia powinno się spodziewać Ciało Prawodawcze Francuzkie o krokach uczynionych do pokoiu, od swoiey Kommissyi w tym celu wyznaczoney, którey te tylko akta udzielone będą, iakich udzielić podoba się Rządowi; kiedy Mówca i Radca Stanu, dozwala sobie tak fałszywego rzeczy wykładu. Pomiędzy wielą przytoczeniami, uderza nabardziey to, czém Mówca kończy swą mowę: „*Ze narod Francuzki będzie umiał bronić swey ziemi od klęsk woiennych, z tą samą odwagą i wielkością duszy, z iaką od podobnych nieszczęść zasłaniał swoich Sprzymierzeńców.*„ Takiey wielkości duszy, i takiey tylko obrony, żaden rostropny Francuz zapewne pragnąć nie będzie...

Jakim wstydem okryć się powinni teraznieysi Ministrowie i Urzędnicy Dyplomatyczni Francuscy, których mowy są ciągłym pasmem fałszów, albo przesadzonych podchlebstw, znayduiąc w dzieiach własnego swego narodu te piękne przykłady szlachetney otwartości, z którą dawnieysi śmieli przed tronem prawych swoich Królów wznosić głos prawdy — Uderza mocno to przeciwieństwo w następney mowie, którą Adwokat Jeneralny *Talon*, miał w 1648 w Parlamencie przed Królową A n n ą Regentką i Matką małoletniego L u d w i k a XIV. Mówca okazuie potrzebę zakończenia woyny przez zawarcie pokoiu: „Mówią, że trudno iest zawrzeć pokoy z nieprzyiacielem, i że go łatwiey bronią, niżeli przekonaniem do tego zmusić można; mówią; że dobro Stanu wymaga, przyłożyć się dzielnie do zwycięstw i zawoiowań Króla, albowiem przez to, granice Państwa, nie tylko nowemi Prowincyami, ale całemi Królestwami rozszerzone będą. Czyli te przytoczenia pozorną, czy też gruntowną nawet maią za sobą słuszność, nie mniey iednak iest zawsze rzeczą niewątpliwą, że zwycięstwa i podbicia nie zmnieyszaią nędzy ludu. Jest wiele Prowincyi, które nie maią innego pożywienia nad kley, i chleb owsiany. Wawrzyny i Laury, dla których lud ubogi iest zdeptany i odarty, nie zamienią się nigdy dla niego w rośliny dostarczaiące pokarmu: w rzeczy samey całe Prowincye żyią w ostateczney nędzy i ucisku. Grosz ostatni od nich wydarty karmi straszliwy zbytek Paryża, i ogromne wydatki osób szczególnych — Lud ubogi nie lepiéy iest we Francyi teraz traktowany, iak więzniowie na Galerach, którzy pod biczem swych stróżów zginaiąc karki, wydarliby im, gdyby mogli, i pożarli ich serca. Czyliż ci nędzni, będą przywiedzeni do tego, iż tym, za których zdrowie i pomyślność, błagać powinni nieba, złorzeczyć muszą? Powinnością twoią, N. Pani, iest myśleć wszędzie i ustawicznie o zapobieżeniu tey nędzy biednego ludu. Racz zważyć N. Pani, że przedłużenie tey woyny, pomnaża niezliczone klęski i uciski Francyi, i chciéy znowu w Pałacu twoim umieścić obok siebie politowanie, łagodność i dobroć.„

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow

DODATEK

OGŁOSZENIA SĄDOWE

2 Na skutek Dekretu Remissyinego Sądu Głgo 2go Departamentu Guber. Lit: Grodzień: w dniu 17 Xbra 1813 Roku zapadłego, zawiadamiaią się Kredytorowie, i z iakiegokolwiek tytułu do funduszow i maiątku JW. Jozefa Bułharyna Marszałka Pttu Prużań: i Kawalera mogący mieć pretensorstwo; oraz Debitorowie do teyże massy dłużni i do odpowiedzi ulegaiący: że naznaczony powyższą Remissą, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 1 Marca teraz: 1814 Roku ziechać ad fundum Dóbr Czachca w Ptcie Prużań: leżących iest obowiązanym; oraz że przy usatysfakcyonowaniu wszelkich realnych i dowiedzionych należności przez JW. Marszałka Bułharyna zawinionych sposobem wieczystey Taxy i Exdywizyi; przeciwnie na niestawaiących i nie dowodzących swey należności Kredytorow, zapisać Amissyą, a na Debitorach również nie iawiących się, sądzić ostatecznie wykazane na nich zawinienia, tenże Sąd Exdywizorski ma poleconym. Dat 1814 Januar: 4 dnia.

Jako Plenipotent podpisuię. Stanisław Zadarnowski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski maiętności Białozorowa i Folwarku Jotayn w Ptcie Upitkskim W. Ludwika Sopocki Sędziego b. Ziem: Kowień: przewodnictwem Remissy Sądu Głgo Lit: Wileń: w Ru ieszcze 1812 Maia 21 Dyllacyiny wyrok załatwiwszy finalną rozprawę do dnia 5 8bra tegoż Roku był odłożył — Jakowemu zamiarowi, gdy przeszkody Kraiowe założyły tamę; dopiéro przeto tenże Sąd daley kontynnować przedsiębierze, i pomimo wydane Wierzycielom obwieszczenie, osobno ieszcze wszelkich WW. Pretensorow przez Kuryera Lit: zawiadamia że w dniu 18 Februar: Roku idącego nie zawodnie w maiątku Białozorowie Sądy swe złoży i ostateczne rozpoznanie sub Amisione nie iawionych pretensyi dopełni. Dat Roku 1814 Msca Januar: 24 dnia — Wicenty Mołochowiec Sędzia Grodz: Pttu Kowień: Prezydent Exdywizorski.

1 Dekretem Sądu Głgo Depar: 2. Guber: Grodzień: w Roku 1811. 8bra 2 dnia zapadłym przeznaczona została Taxa i Exdywizya Dóbr JW. Ignacego Wołłowicza Chorążego Słonimskiego między iego Wierzycieli; i ta finalnie w Roku 1812 przez Sąd w Mieście Mołczadzi ufundowany zaskutecznić się miała, lecz weyście Woysk obcych do Kraiu takowemu dziełu już do namowy zbliżonemu przeszkodziło, dopiero zaś podług reguły Dekretu Remisyinego za wydaniem Obwieszczenia, znowu Sąd Exdywizorski od dnia 9 Januar. Roku idącego 1814 Juryzdykcyą swoią w pomienionym mieście Mołczadzi odbywa i w krótkim bardzo czasie pryncypalny Dekret ustanowić przedsiębierze; ażeby przeto wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie JW. Ignacego Wołłowicza gdziekolwiek znayduiący się do rzeczonego Sądu niezwłócznie przychodzili (gdyż dla niestawaiących amissya pretensyow Dekretem Remissyinym iest ostrzeżona) takowa przez Gazetę Kraiową czyni się awizacya.

Ignacy Sobolewski Prezyduiący Exdywizr.

1 Celem przyspieszenia satysfakcyi wszystkim Kredytorom JW. Stanisława Grafa Judyckiego G. B. W. Pol: podaną została proźba do Sądu Głgo 2go Depar: Guber: Mińskiey, o iak nayrychleysze z iechanie Sądu Exdywizor: dla kontynnowania rozpoczętey Taxy i Exdywizyi Dóbr tegoż JW. Grafa, na skutek któręy Sąd Głńy Minski rezolucyą w dniu 18 Decembra. Roku 1813 zapadłą determinował ziazd Sądu Exdywizor. na dzień 14 Febr: teraz: 1814 Roku do Dóbr Kamienia w Mińskim Pttcie położonych, aby Sąd Exdywizor: stosownie do reguł w Remissie przepisanych, iak nayrychley rozpoczęte dzieło Exdywizyi kończył. Niemniey też: o takowym postanowieniu Sąd Głny WW. Urzędnikow na tę Exdywizyą przeznaczonych, przez Ukazy zawiadomił— o czém JWW. i WW. Kredytorow przez ninieyszą Awizacyą mam honor uwiadomić — Dat Roku 1814 Januar: 24. dnia.

Floryan Gawdzilewicz Plenipotent.

UWIADOMIENIE

1 Chociaż w poprzednich Awizacyach przez JWW. Józefa i Kazimierza Oskierkow Chorąż: Zawileyskich uczyniona odezwa, do wszystkich Wierzycieli i Pretensorow, aby każden maiący pretensyą na dzień 20 przyszłego Msca Febr: 1814 Ru raczyli przybyź do Januszewa – lecz kiedy wielu z WW. JPP. Pretensorow oświadczyli swe żądania i prosili odroczenia takowego ziazdu do dnia 19 Marca na Mińskie Kontrakta – przychylaiąc się więc do żądań onych przez ninieyszą Awizacyą upraszam, aby w terminie w górze przeznaczonym z dowodami do Mińska raczyli przybyć. Jozef Oskierko.

OBJAWIENIE

1 Przy Policyi ustanowiona Skarbowa Guberńska Typografia czyli Drukarnia, w którey mogą się drukować wszelkie pozwolone Awizacye, Obiawienia, Głosy Adwokatow, Afisze, Bilety i t. d. komu co potrzebno na Ruskim, Polskim, Francuzkim i Niemiec-

kim dialektach, czystym i prędkim drukiem bez żadney mitręgi, za umiarkowaną opłatę na utrzymanie Typografii. Przeto raczą ci, komu co będzie potrzeba drukować, przysyłać do tey Typografii każdego czasu. A zaś Afisze i inne publiczne Ogłoszenia odtąd w innych Typografiach drukowane bydź nie mogą.

WEZWANIE

2 Zyczący podiąć się i poiechać do St. Peterzburga Maystrowie, zdolni do zaprowadzenia fabryki papiernianey, iako też Maystrowie umieiący robić faians, albo kamienne naczynia, tudzież umieiętny mielnik, któryby umiał utrzymać w porządku Tartak, i Młyn pytlowy, maią się iawić dla uczynienia Kontraktu na zaułek przeciwko Kardynalii w Domu *Kromana* po Numerem 112, i pytać się o W. Sowietnika Kolleskiego *Sakera*.

1 Panna Eufrozyna Toszczyńska nie maiąc od dawnego czasu żadney wiadomości o swoiey Siestrze Annie i Braci Michale i Ignacym Toszczyńskich, uprasza naypokorniey W. Komornika Zaborowskiego, u którego wyżey pomienione Osoby się znaydowały lub ieszcze znayduią, aby raczył uwiadomić ią o życiu i mieyscu przebywania tych Osob, adresuiąc do niey List pod kopertą *JPana Publikus Notaryusza Polskiego w Rydze*.

LICYTACYA.

2 W skutek Delegacyi Magistratu Grodzień: pod dniem 18 Xbra przeszłego 1813 Roku nastałey. Ja niżey wyrażony Urzędnik tegoż Magistratu, Licytacyą publiczną Kamieniczki w Mieście Grodnie przy Ulicy Mostowey położoney za Nrm 753 o iednym piętrze, w terminach 22 i 31 Januar: oraz w dniu 23 Msca Lutego idącego 1814 Roku w tymże Mieście Grodnie odbywać będę — Y że w tym ostatnim dnia 23 Lutego terminie taż Kamieniczka naywięcey z Konkurentow daiącemu wyprzedaną zostanie, do którego i opłata poszlin od summy do Skarbu należney iest przywiązaną, dla wiadomości o tém każdego, ninieyszą do Gazety Kuryera Lit: podaię awizącyą — Działo się w Grodnie 1814 Roku Januar: 16 dnia. R. M. Gr. Tobiasz Hausmann.

DONIESIENIE

1 Donosi się Sukcessorom zmarłego Konstantyna Doktorowicza Maiora b Woysk Pol: iż pozostałe po im różne Obligi, Dokumenta, i ruchomość, znayduią się w Dobrach Xcia Ogińskiego Strawiennikach, w Pttcie Trockim leżących, maiący do nich prawo raczą udać się do W. Bielskiego Komornika tamże mieszkaiącego.

Ludzie zbiegli

1 Poddani Folwarku Szereykiszek w Powiecie Wileńskim położonego Dziedzictwa JW. Xcia Józeffa Giedroycia Sędziego Ziem. Wileń. wyprawieni do Wilna Traktem Niemeńczyńskim na dniu 17 præsentium z żytem i Bielizną Holenderską na dwóch Furmankach, w iedney Koń Cisawy ze strzałką na głowie, w drugiey presso biały, nie wiadomo gdzie z tym wszystkim uiechali i zbiegli — 1wszy z nich Gabryel syn Jerzego Mackiewicz, wieku maiący lat 24 wzrostu śrzedniego, twarzy pociągłey, trochę ospowaty, nosa dużego podługowatego, oczu błękitnych, włosów blond strzyżonych. 2gi Michał Stefana syn Łuszczyk, wieku lat 20, wzrostu śrzedniego, twarzy pociągłey gładkiey, nosa w górę trochę zadartego, włosów ciemnych długo strzyżonych, oczu szarych. — Ktoby takowych ludzi poiął, i do Wilna do Kamienicy JO. Xcia Giedroycia Prezydenta Granicznego Powiatu Wileńskiego na Zamkowey Ulicy pod Ratuszem pod Nrem 201 położoney przystawił. — nadgrody za każdego z tych zbiegów po Rubli srebr. 30 mieć będzie. *Józef Xiąże Giedroyć S. Z. W.*

DO PRZEDAZY

1 O nasionach na Inspekta i Ogrody, Włoszczyzny różne Zagraniczne i Kraiowe w różnych rodzaiach, oraz nasiona Kwiatow w różnych kolorach, tudzież rosliny kwiatow, krzakami na altany i do dzikiey promenady służące — Drzewa fruktowe w różnych rodzaiach, Jabłka i Gruszki zimowe i letnie, znayduią się u JP. Umińskiego pod Nrem 853 za Wileńską bramą idąc Wileńsko Ulico do zielonego mostu na przeciw Kościoła Sgo Jerzego, z Wileńskiey Ulicy obrócony zaułek do Kościoła Sgo Jakóba, w domie własnym za cenę pomierną dostać można.